N^{ro} 63
D. 6. Marca.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA

Zgon X. Anto: Dąbrowskiego Matematyka. 1826.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W *Dzienniku Praw* umieszczono wydany d. 13 z. m. przez Radę Administracyjną Królestwa, przepis wewnętrznego porządku dla *Sądu Najwyższej Jnstancji.*

W dniu 3 Marca r. b. sądzoną była Kassacyjnie sprawa Starozakonnego *Mośka Naftalowicza*, ze wsi *Biedaszek* Obwodu Kieleckiego, obwinionego o morderstwo na osobie Szewca *Walczyka* dokonane. O zdarzeniu tem doniesionem iuż było w pismach publicznych. Jnkwizycja w tej sprawie wyprowadzona wykryła: że *Mosiek Naftalowicz*, cierpiący *wielką chorobę*, będąc uderzony przez pijanego *Walczyka*, zaczął się z nim szamotać, iednakże obecni temu ludzie, wypchnęli go na dwór. Rozgniewany *Mosiek* i przypomniawszy sobie że mu radzono użyć krwi z człowieka ściętego dla wyleczenia wielkiej choroby, powziął chęć skaleczenia *Walczyka*, dla natoczenia z niego krwi; iakoż wdziawszy kożuch przewrócony, aby niebył poznanym, i wziąwszy z sobą kosę od sieczkarni i bańkę, zabiegł uboczną ścieszką *Walczykowi* w lesie drogę; gdzie niedługo nadszedł *Walczyk*, z drugim Szewcem *Długoszem*. *Walczyk* zszedł nieco z drogi, a *Długosz* szedł dalej. Korzystaiąc *Mosiek* z tego odłączenia i widząc że *Walczyk* położył się i zasnoł, ciął go kosą kilka razy w lewę stronę głowy, w kierunku od ust do ucha i natoczył krwi w bańkę. Zastanowiwszy się, iż *Walczyk* może ieszcze żyć, i że tenże go wydać może, postanowił go zabić; iakoż przez kilkakrotne cięcia w głowę, wykonał swój zamiar. Przypomniawszy potem, że zabity ma trzos z pieniędzmi, zabrał takowy aby się komu innemu niedostał. Tak dokonawszy zbrodnię, schował w krzakach bańkę, kosę i kożuch; wrócił tąż ścieszką do domu, gdzie trzos ukrył. Tymczasem *Długosz* niemogąc się doczekać swego kolegi, wrócił, a znalazłszy go zabitego, przelękniony biegł do wsi *Biedaszka* i dał znać o tem zdarzeniu. Między nadeszłemi na miejsce zbrodni ludźmi, był także i *Mosiek*. Miano z początku podejrzenie na *Długosza*; lecz gdy postrzeżono krew na twarzy u *Mośka*, który twierdził, iż to iest krew z barana, którego zarżnął; co iednak nie było podobnem do prawdy, gdyż to był pierwszy dzień *Kuczek*, w którym żydom niewolno nic robić, i że wreszcie dopiero co w karczmie bił się z *Walczykiem*, przeto tak *Długosza* iako i *Mośka* zaprowadzono do Burmistrza pobliskiego miasta *Włoszczowy*, gdzie *Mosiek Naftalowicz* przyznał się do tej zbrodni z wszelkiemi powyższemi okolicznościami, a przezto nieszczęśliwy *Długosz* został uniewinniony. Sąd Kryminalny Woiewództw *Krakowskiego* i *Sandomierskiego* skazał *Mośka* za zbrodnię morderstwa, podług Artykułów 113, 114 i 115 Kodexu karnego Polskiego, na karę *śmierci przez ucięcie głowy mieczem.* Sąd Appellacyjny działaiąc wzastępstwie Sądu Kassacyjnego oddaliwszy rekurs

Mośka Naftalowicza utrzymał temsamem w swej mocy wyrok zarekursowany. Skazanemu pozostaie ieszcze droga odwołania się do Łaski N. Pana.

Wisła znacznie przybiera.—Dziś zimna stopni 3. Onegdaj w południe było ciepła stopni 7.

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w Li: Zastaw: bez 1go kuponu. Przedaiący żądaią zło: 78 gr: 22 i pół. Kupuiący daią złot 78 gr: 7 i pół.

Wczoraj w ciągnieniu 2giej Klassy 31szej Loterji Klassy:, znaczniejsze wygrane padły iak następuie. Nr 5,719 wygrał zło: 9,000, Los wzięty w Kantorze K. Deplera. — Nr 9,168 zł: 4,000, u Werthejma. — Nr 14,672 zło: 2,000 u Petyskusa. — Nr 6,113 zł. 1000, u Murczkiewicza w Końskich. — Nr 26,248 zł: 1,000, u Wiemana.

Tłómacz *Przemian Owidjusza* skończywszy druk całego dzieła, niewydawał go Prenumeratorom oczekuiąc rycin z *Paryża*, i tylko exemplarze *bez rycin na podlejszym papierze*, przedawać dozwolił, lecz gdy niektórzy Prenumeratorowie żądaią odebrania tego dzieła, choć tymczasowo bez rycin, przeto ogłaszam iż ie każdego czasu odebrać mogą. Ryciny zaś iak tylko nadejdą, dodane zostaną. Cena dzieła z rycinami na grubym welinowym papierze iest zł: 80, na cienkim welinowym także z rycinami zł: 54, na cienkim welinowym papierze bez rycin zł: 40, na zwyczajnym berlińskim bez rycin zł: 36. Dostać można w Księgarniach *Gliksberga*, *Brzeziny* i w składzie F. J. *Ciechanowskiego*.

Bruno Hr: *Kiciński*.

Józefa Gołuchowskiego, mowy pogrzebowej nad grobem ś. p. JW. *Marji* z Xiążąt *Sanguszków* pierwszych ślubów *Mokronoskiej*, powtórnej *Zielonkowej*, dnia 28 Lutego r. b. wyrzeczonej, będzie można dostać oddzielnie drukowanej po wszystkich Księgarniach, najdalej iutro. Cena gr. 15.

W domu przy ulicy Piwnej pod Nr 105 na 1m piętrze, u niżej podpisanej można *w najlepszym guście* dostać *Stokfiszu* w każdą Srodę przez cały *Post*, z warunkiem wczesnego zamówienia, i nie w mniejszej ilości iak razem na osób 6, nie w większej iak na osób 15.— *E. Melcer*.

Z Petersburga 5 Lutego v. s. (Z K. L.)

Przez najwyższy manifest pod dniem 25 Listo: 1826 roku, w Wielkiem Xięstwie *Finlandzkiem*, ustanowiona została władza Sądów Duchownego i Swieckiego, w sprawach, ściągaiących się do osób duchownych i służby kościelnej wyznania Grecko-Rossyjskiego, nienależących do wojska.— Przez najwyższy ukaz, do Rządzącego Senatu wydany: *D. 2 Lutego*. Z okoliczności działań woiennych N a s z y c h przeciwko Persom, uznaliśmy potrzebnem ogłosić, *Gruzją*, obwód *Kaukazki* i ziemię wojska *Czarnomorskiego* w stanie wojny, na osnowie Ustawy o zarządzie wielkiego działaiącego Wojska i Ukazu do Rządzącego Senatu w d. 13 Marca 1812 r: wydanego i przyłączyć ie do zakresu woiennego oddzielnego korpusu *Kaukazkiego*. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić rozporządzeń około przywiedzenia tego do skutku.

Z Wilna dnia 14 Lutego.

Dziś w sali ratuszowej, dany będzie Koncert Wokalny i Instrumentalny przez JP. *Szymanowskę* pierwszą fortepjanistkę NN. CESARZOWYCH. Cena biletu złotych 10. — O Koncercie naszego ziomka *Franusia Łopaty* danym w *Kiiowie* takie iest doniesienie z *Kiiowa*. »Żywość gry i szybkie postępy w tak niedojrzałym wieku, rokuią z niego artystę pięknych zdolności i wyższego rzędu, który przy

staraniu i dobrych wzorach zdolny stać się iedną z celniejszych ozdób na narodowej sztuk pięknych niwie. Zaszczytnie znany Polsce i Europie *Karól Lipiński*, którego samo imie iest już pochwałą, nad innych upodobał sobie *Franusia* i większe w nim upatruiąc usposobienie, przychylnem zachęceniem dodał podniety pracowania w tym zawodzie, a razem rozwiiania władz umyłu i serca, bo tych podniesienie nad pospolite zakresy, wyższy talentowi nadaie polot, i iedna powszechne uwielbienie, będące najmilszą życia artysty okrasą i nagrodą. Po koncercie wzywany był *Franuś* do wielu znakomitych osób, tu w czasie kontraktowym zgromadzonych, a mianowicie do JW. Hrabiny *Potockiej* z domu Xiężny *Sołtykowej*, gdzie grał na wieczorze, i znacznym upominkiem udarowany. Karól *Lipiński* oddał mu w imieniu amatorów muzyki i artystów list z licznemi podpisy, oświadczaiący zadowolenie powszechne.»

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Marburgu* zakończył życie Professor *Hartman*, ieden z najpierwszych orjentalistów w całych *Niemczech*, przeżywszy lat 62. — Niedawno przybył nadzwyczajny Kurjer z *Paryża* do *Madrytu*, wysłany od tamecznego posła hiszpańskie: P. *Willahermoza* z nader ważnemi depeszami, po przybyciu tego Kurjera zgromadziła się niebawnie Rada Ministrów, po której odbyciu odesłano na powrot Kurjera do *Paryża*. — Dnia 18 z. m. w *Paryżu* dawał świetny obiad Poseł Austrjacki, na którym się znajdowali Ministrowie, wielcy urzędnicy Państwa i Posłowie zagraniczni. — W czasie tłumu w Teatrze Londyńskim *Drurylane*, z powodu że Aktor *Kean* miał grać w ówczas pierwszy raz po swoim powrocie do tej stolicy, skradziono pewnemu Jegomości nazwiskiem *Dawid*, puljares, w którym się znajdowało nieco pieniędzy i kilka listów bankowych. W kilka dni zwrócono owemu Jegomości całą iego zgubę z nader obowiązuiącym lilistem: »Mości Panie! w czasie tłoku straciłeś WPan swoie papiery. Oto są, niewrzuciłem ie w ogień iak inni mego rzemiosła czynią, i chociaż iestem złodzieiem, mam iednak uczucie honoru, które niemoże ścierpieć, żeby kupiec lub rzemieślnik został skrzywdzonym. Na przyszłość bąć WPan ostrożniejszym i niebierz z sobą w miejsce publiczne ważnych papierów lub wexli, lecz ie zostaw w domu, bo mało iest takich złodziei w Londynie którzy by byli przeięci moiem uczuciem.» — Już niesłychać w *Londynie* o zmianie Ministrów. Duch nowego Parlamentu pokazuie się spokojnym, a P. *Kanning* coraz więcej ma stronników wspieraiących iego zamiary polityczne. — Missjonarz *Wolff*, Niemiec, który, zrodzony *Jzraelitą*, przyiął religją *Katolicką* i potem został *Protestantem*, teraz, za powrotem swoim z podróży w celu nawracania podejmowanej, ożenił się z bogatą *Ledy Walpole*. — W ciagu zeszłego roku oświadczyło się w Anglji 7,416 osób, albo nie będącemi w stanie czynienia wypłat, albo bankrutami. — W Jzbie niższej Parlamentu Angielsk: uchwalono aby Xże *Klarencji* Brat Królewski, który teraz po zgonie Xcia *Jork* iest następcą tronu, miał podwyższone dochody o 360,000 złp. — *Jrlandja* w obecnym stanie ciekawy obraz przedstawia. *Filolog* znajdzie tam starożytny ięzyk, który już ginie, podania iuż idące w zapomnienie, zwyczaie znikaiące co chwila. *Starożytnik* ujrzy tam pomniki różnych wieków dotąd nie objaśnione, *Naturalista* długie pasmo brzegów bazaltycznych i ziemię wszędzie ślady wulkanów noszącą, i owe niepoięte *bogs*, wulkany z błota, które wybuchaią od czasu do czasu i iak Etna wylewaią na pola. W *Jrlandji* Malarz

znajdzie niewyczerpane mnóstwo przedmiotów do swoiej sztuki; *Ekonomista* żywioły praktyczne do rozwiązania najważniejszych zagadnień; *Historyk* podbicia świeże ieszcze, *Polityk* przypatrzy się walce religijnej i narodowej, a prosty *Dostrzegacz* scenom najmocniej zajmuiącym. —

Z porównania wiadomości umieszczonych w Gazetach *niemieckich* i *francuzkich* okazuie się, że Powstańcy Portugalscy po swoiej porażce przeszli przez Hiszpańskie granice, zgromadzili swoie roty i ruszyli niespodzianie ku *Oporto*, poraziwszy dowódcę konstytucjonistów *Zagellos*; niezmierna trwoga panowała w tem mieście, lecz wczesne przybycie posiłków uspokoiło mieszkańców.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Senator z Końs: Krasnodębski Woj: Oby; z Prasnyskiego. - Ośmiałowski Pułkownik. Kleniewski Grze: Oby: z Lublina. Ostrowski Wla: Hrabia z Hele: — Rakowski Stani: Oby: z Gutarzewa. - Murawska Szambelanowa z Gub; Wileńskiej. - Małachowska Mary: Hra: — Sobolewski Adam Oby; z Grochów. — Leśniewicz Sędzia z Guber: Podolskiej.

DONIESIENIA.

Podpisany uwiadamia osoby życzące nabyć Okna, Jnspektowe na korzystny sposob urządzone dla zakładaiących Jnspekta, gdyż iedno Okno ogrzewa tyle ziemi ile dwa powyższe Okna, z ramami, kitem zaschniętym od roku. Zgłoszą się pod Nr 527 przy ulicy Podwal na przeciw Pałacu Dyzmańskiego. —

T. Gellert Szklarz.

U Murgrabiego wHotelu Drezdeńskim, znajduią się Minogi na beczki, achtle i pół achtle do sprzedania.

Kto ma do zbycia za 6,000 złp. w Listach zastawnych, niech zostawi adres w Drukarni Kurjera.

W Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedawane będą dnia 8 Marca r.b. o godzinie 9 zrana przy ulicy Długiej pod Nr 557, Lustra różnej wielkości ścienne, Szafki, Kanapa, Krzesła, Toaleta z lustrem. — Dnia tegoż o godzinie 3ciej z południa przy ulicy Przeiazd pod Nr 649, Zegar, Szafy, Komody, Krzesła, narzędzia Szewckie i inne sprzęty, więcej daiącym przybite zostaną. St: *Modzelewski* K.

W domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1404 pierwszym od ulicy Królewskiej, Pokoi 4 w kamienicy na dole, 2 Pokoiki na 2giem piętrze dla Kawalerów; zaś w officynie dla Starozakonnych, Jzba duża z Piwnicą wielką, Alkierzem na warsztat zdatna, Sklepik z Alkierzem, Piwnicą wielką i inne Stancje od Wielkiej Nocy do naięcia.

☞ Z pod Nru 161 przy ulicy Nowomiejskiej, domu Sokołowskiego, d. 5 Marca r.b. zginął Kanarek wyuczony śpiewu Krakowiaka „Wanda leży et.c.” Ktoby takowego złapał, raczy oddać pod tenże Ner na pierwsze piętro, gdzie prócz wdzięczności, należytą pozyska nagrodę.

Były Pisarz Lewek Chaimowicz Löwenberg, który przez przeciąg lat 14, miał sobie powierzony kierunek mych interessów handlowych, niemniej Aktem urzędowym przed Reientem W. Ostrowskim, w Warszawie pod d. 8 Listo: 1822 r. w Gdańsku przed W. Skerle Królewsko Pruskim Kommissarzem Sprawiedliwości i Notarjuszem publicznym pod d. 18 Sierp: 1826 r. zdziałanym, upoważniony był odemnie do pełnienia obowiązków Plenipotenta Jlnego i Specjalnego, teraz na własne iego żądanie w celu polepszenia losu i z przyczyny iego osobistych widoków, pod d. 14 Lutego r. b. od wszelkiego dalszego zatrudnienia się powyższą czynnością i w ogóle od pełnienia obowiązków Plenipotenta Jlnego i Specjalnego zupełnie uwolnionym został. Z dniem więc 14 Lutego r. b. iuż wszelkie działanie tegoż Löwenberga w imieniu moiem ustało i powyższe Plenipotencje niniejszem zupełnie się umarzaią. Gdy zaś Plenipotencja Jeneralna z d. 8 Listopada r. 1822 rzeczonemu Löwenbergowi przypadkiem zaginęła, uwiadamia się więc niniejszem, że wrazie gdyby znalezioną została, żadnego waloru iuż niema i zupełnie przestała być prawomocną. Nareszcie czuię się być powodowanym oświadczyć, że wzmiankowany Löwenberg, z przyczyny gorliwego pełnienia swych obowiązków przez przeciąg lat 14, nie tylko na słuszną pochwałę zasługuie, lecz oraz zjednał sobie najlepsze zalety i prawdziwą moia wdzięczność. J. Z. *Janasch.*

Paryzka Arfa Pedałowa, w dobrym stanie będąca w licytacji Lombardowej w Głów: Ratuszu, od 5 Marca r. b i w następnych dniach odbywaiącej się, więcej ofiaruiącemu przybitą zostanie, o czem Amatorów tego instrumentu uwiadamia się.

Teatr. Jutro Kome: *Lis w obrotach.* Tańce *Kjarynich* ; na żądanie Pantomima *Sen złoty.*